

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 312 (1231)

GDĄSK, NIEDZIELA 12 LISTOPADA 1950 R.

CENA 15 GROSZY

W obawie przed rosnącymi siłami antywojennymi

imperialiści angielscy uniemożliwili odbycie Kongresu w Sheffield

II Światowy Kongres Pokoju

obradować będzie od 16 do 21 bm. w Warszawie

PRAGA PAP. Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przyjęło do wiadomości komunikat, przekazany w nocy z 10 na 11 bm. przez Ivora Montagu, przedstawiciela Brytyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju, któremu powierzono misję przygotowania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Sheffield. Do komunikatu tego dołączony był list brytyjskiego ministra spraw wewnętrznych, nadesłany Komitetowi Brytyjskiemu 10 listopada br. o godzinie 15, to znaczy w chwili, gdy najliczniejsze delegacje znajdowały się już w drodze na Kongres.

Z listu tego wynika, że wstęp na terytorium Wielkiej Brytanii zabroniony jest wszystkim prawie członkom Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Zanim nadeszła ta wiadomość, Biuro musiało przyjąć do wiadomości fakt —

1 że spośród 400 pierwszych podań o udzielenie wiz wjazdowych do Wielkiej Brytanii odrzucono prawie 200;

2 że pani Fakal Tarasi, która otrzymała wreszcie wizę angielską, została jednak po długiej podróży z Syrii brutalnie zatrzymana na granicy angielskiej i zmuszona do powrotu;

3 że obsługa lotnicza, uzgodniona z wczasu dla umożliwienia podróży delegatom, została bezpodstawnie i bez żadnego uprzedzenia uniemożliwiona przez rząd angielski.

Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju stwierdziło, że dyskretnie minarządzenia rządu angielskiego uniemożliwiły udział w pracach związanych z Kongresem — wszystkim czołowym osobistościom, bez różnicy przekonań, cieszącym się autorytetem politycznym, moralnym, religijnym lub w dziedzinie sztuki jak m. in.: Pietro Nenni, Kuo Mo-ko, Pierre Cot, Pablo Neruda, Dymitr Szostakowicz, metropolita Mikołaj, Anna Seghers, Arnold Zweig, Ives Farge, generał Jara, Aleksander Fiedziejew, Ilija Erenburg, d'Astier, de La Vigerie, ksiądz Plojhar, T. Ruffo, Einadui, Hodynova-Spurna, jak również generalny sekretarz Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — Jean Lafitte.

Biuro protestuje również przeciwko niedopuszczalnemu szkodliwym, których ofiarą stał się przewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju F. Joliot-Curie, aresztowany przez policję angielską po przybyciu do Dover, a następnie wydalony z Wielkiej Brytanii.

Biuro stwierdza, że rząd angielski nie zadowolili się tym, że pozbawił poszczególne delegacje czołowych osobistości.

Rząd angielski usiłował unie-

Opinia światowa potępia brutalne szkany władz brytyjskich

LONDYN PAP. Delegaci na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, którzy ze wszystkich stron świata przybywają do Anglii, są przedmiotem brutalnych szkan ze strony władz brytyjskich. Do wiek-szych portów i lotnisk brytyjskie władze bezpieczeństwa wysłały specjalnych agentów, którzy godzinami indagują delegatów, zaspawiają setkami pytań, sprawdzają z nadzwyczajną gorliwością ich dokumenty. Wielu delegatom, którzy dopełnili wszelkich formalności, odmówiono prawa zejścia na ląd.

W piątek po południu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadomiło Brytyjski Komitet Obrony Pokoju, że 44 osobom, które nie potrzebują wiz wjazdowych do An-

Ogienka dewizowe czynne w niedzielę

WARSZAWA PAP. Dla ułatwienia publiczności wypełniania obowiązków wynikających z ustawy, Narodowy Bank Polski uruchamia okienka dewizowe w swoich oddziałach również w niedzielę, dnia 12 listopada br., w normalnych godzinach kasowych.

możliwić zrealizowanie życzeń szerokiej opinii publicznej, PRAGNĄC, BY DOSZŁO DO SPOTKANIA PRZEDSTAWICIELI AMERYKI I EUROPY ZACHODNIEJ Z PRZEDSTAWICIELAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ, którzy zamierzali wspólnie odnaleźć platformę i ustalić środki, zapewniające współżycie różnych systemów politycznych przy uwzględnieniu niezależności narodowej poszczególnych narodów.

W związku z tym Biuro zmuszone jest stwierdzić, że rząd angielski odważył się wciągnąć do siebie w obecnej poważnej sytuacji międzynarodowej wielką odpowiedzialność, zabraniając de facto urzędzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na terytorium Anglii. W decyzji tej znajdują wyraz obawy rządu angielskiego przed rosnącymi sympatiami angielskiej opinii publicznej dla godnego podziwu wysiłku wszystkich przyjaciół pokoju w tym kraju.

Rząd angielski nie jest jednak władny zabronić urzędzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i przeszkodzić mu w jego obradach, BIURO PRZYJMUJE PROPOZYCJĘ POLSKIEGO KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU, KTÓRY OFIAROWUJE GOŚCINIE WSZYSTKIM DELEGATOM WSZYSTKICH KRAJÓW BEZ RÓŻNICY PRZEKONAŃ I ZA PRASZA ICH NA II KONGRES ŚWIATOWY OBROŃCÓW POKOJU, KTÓRY ODŁĄCZY SIĘ W WARSZAWIE W DNIACH OD 16 DO 21 LISTOPADA BR.

W TYM STOLECZNYM MIEŚCIE, KTÓRE PRZEŻYŁO WSZYSTKIE OKROPOŃCIE WOJNY, PRZEDSTAWICIELE WSZYSTKICH NARODÓW ŚWIATA BĘDĄ MOGLI SWO- BODNIE WYMIENIĆ SWE PO- GŁADY, UZGODNIC SWE PROJEKTY I PRZYPIECZE- TOWAĆ POROZUMIENIE NA RÓDÓW OPRACOWANIEM KONSTRUKTYWNEGO DZIE- ŁA — STATUTU POKOJU.

giti, nie może „zezwoić na wjazd do Anglii”. Chodzi tu głównie o członków delegacji francuskiej, włoskiej i amerykańskiej.

Paszywistowskie metody władz brytyjskich wobec delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, wywołały fale protestów i oburzenia w Wielkiej Brytanii. Znaczna większość społeczeństwa brytyjskie

Młodzież walczy o realizację planu 6-letniego Krajowa narada aktywu robotniczego ZMP

WARSZAWA PAP. Ponad 360 młodych górników, hutników, metalowców, kolejarzy i młodych robotników z innych przemysłów zebrało się w Warszawie dnia 11 bm. na krajową naradę aktywu robotniczego ZMP. by nakreślić nowe zadania dla młodzieży robotniczej walczącej o przedterminową realizację planu 6-letniego. Robotnicy — ZMP-owcy oświadczają stanowczo, że będą się starali być pierwszymi pomocnikami Polskiej Zjedno-

go potępia postępowanie „labourystowskiego” rządu Attlee.

Brytyjska Rada Obrony Swobód Obywatelskich wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że odmowa wydania wiz wjazdowych do Anglii wybitnym osobistościom całego świata, nie daje się pogodzić z zasadami demokracji. Na odbywającej się obecnie w Liverpoolu dorocznej konferencji Rady Brytyjskiego Związku Studentów, w której bierze udział 300 delegatów, reprezentujących uniwersytety brytyj-

Śludzy Waszyngtonu posłuszni swym rozkazodawcom

MOSKWA PAP. Radziecki Komitet Obrońców Pokoju w związku z odmową rządu brytyjskiego wydania wiz wjazdowych 40 delegatom radzieckim na Kongres Pokoju w Sheffield, zwołał konferencję prasową, na której obecni byli członkowie Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, delegaci na Kongres w Sheffield, oraz przedstawiciele radzieckiej i zagranicznej prasy.

Konferencję otworzył członek prezydium Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, wybitny dramaturg radziecki Konstanty Simonow. W imieniu Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju złożył on oświadczenie, stwierdzając m. in. co następuje:

„Rząd brytyjski odmówił wiz większości delegatów radzieckich. Naszym zdaniem przyczyną tego kroku rządu labourystowskiego, tego tzw. rządu „robotniczego”, leży w strachu przed bojownikami

Apel polskich uczonych

KRAKÓW PAP. Polskie towarzystwa naukowe o charakterze akademickim wydały do wszystkich towarzystw i instytucji naukowych, reprezentujących ogół uczonych polskich, apel, w którym czytamy m. in.:

„W najbliższym czasie zbierze się II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Jest rzeczą konieczną, aby w przededniu tego wielkiego zdarzenia nie zabrakło gło su uczonych polskich, którzy przez swe wystąpienie dadzą wyraz niezłomnej woli obrony pokoju.

Polski świat naukowy, który w okresie minionej wojny ponosił tak niezmiernie straty, był i jest zdania, że wojna toczona była przede wszystkim o pewne zasady moralne. Sprzymierzenie się imperializmu anglosaskiego z hitleryzmem, odrzucającym się w Niemczech zachodnich, jest podeptaniem tych zasad i znieważeniem

poniesionych wysiłków i ofiar. Przeciw temu, jak i przeciw wszelkim akcom, niosącym groźbę nowej wojny, polski świat naukowy zakłada stanowczy protest i zwraca się do uczonych całego świata o wyrażenie wszelkich sił w obronie pokoju.

W dniu wczorajszym o godzinie 13 na jednej z naszych stoczni odbyło się wodowanie nowej rybakiej jednostki pełnomorskiej, przeznaczonej do połowów ryb poza Bałtykiem.

Tuż robotników i pracowników technicznych, przedstawicieli partii, rady zakładowej i administracja stoczni, zebrał się na betonowym nabrzeżu, gdzie na pochylni w pełnej gali świecił czerwienią kadłub nowego statku.

Na trybunie od lewej towarzyszący: Chrulew, Zygarow, Goworow, Sztmienko, Sokolowski, Eudienny, Woroszyłow, Bułganin, Szwernik, Motow, Mikołaj, Kaganowicz, Andrejew, Chruszczew, Kosygin, Susłow, Ponomarenko, Szkiriatow, Tewosjan, Pierwuchin.

Na ręce premiera Attlee na pływają protesty z całego kraju. Depesze protestacyjne wysłało m. in. 18 profesorów uniwersytetu w Cambridge. Liczne protesty napływają również od szeregowych członków partii labourystowskiej.

o pokój oraz w dążeniu do wyślugiwania się amerykańskim rozkazodawcom, którzy przyzwyczaili się traktować Anglię jako „49 stan USA”.

Analizując skutki, jakie przyniesie postępowanie rządu brytyjskiego w stosunku do delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Sheffield, Simonow podkreślił, że rząd labourystowski krokami tym zdejmuje maskę i wobec własnego narodu staje jako rząd wrogów pokoju. Simonow stwierdził następnie, że represje stosowane przez rząd brytyjski nie zdołają powstrzymać potężniejącego ruchu w obronie pokoju. Represje te staną się jedynie dal-

szym bodźcem do wzmocnienia walki o pokój na całym świecie.

Wbrew wszelkim przeszkodom głos przedstawicieli radzieckich, zarówno jak i przedstawicieli innych narodów, rozlegnie się donośnie w imię wywalczenia i utrwalenia pokoju.

Statek im. Feliksa Dzierżyńskiego spłynął na wodę

W dniu wczorajszym o godzinie 13 na jednej z naszych stoczni odbyło się wodowanie nowej rybakiej jednostki pełnomorskiej, przeznaczonej do połowów ryb poza Bałtykiem.

Tuż robotników i pracowników technicznych, przedstawicieli partii, rady zakładowej i administracja stoczni, zebrał się na betonowym nabrzeżu, gdzie na pochylni w pełnej gali świecił czerwienią kadłub nowego statku.

„Nadaje ci imię wielkiego rewolucjonisty, wielkiego syna klasy robotniczej, wielkiego Polaka — Feliksa Dzierżyńskiego” — słowa Haliny Grodzkiej, robotnicy działu okrętowego stoczni padają w ciśnie. A potem zerwał się radosny okrzyk zebranych, burza oklasków i statek spłynął powoli z pochylni na wodę kanału.

Statek, któremu nadano imię jednego z wodzów Wielkiej Rewolucji Październikowej, to duży trawler rybacki, zbudowany przez załogę stoczniową jako pierwszy z serii statków tego typu w ramach zobowiązań ku czci rocznicy Wielkiej Rewolucji i Kongresu Pokoju. Zobowiązanie skróciło o kilka miesię-

Przed wyborami do rad terenowych w ZSRR

Stalin — pierwszym kandydatem do Moskiewskiej Rady Obwodowej

MOSKWA PAP. W Związku Radzieckim odbywają się masowe zebrania poświęcone wysuwaniu kandydatów na deputowanych do rad terenowych.

W moskiewskich zakładach elektrycznych znajdujących się na terenie stalinowskiego okręgu wyborczego odbył się wielki wiec z udziałem wielu tysięcy robotników, urzędników, inżynierów i techników. Wśród olbrzymiego entuzjazmu uczestnicy wiecu wysunęli kandydaturę Stalina na deputowanego do Moskiewskiej Obwodowej Rady Deputowanych Ludu Pracującego.

Po zagajeniu wiecu przez sekretarza organizacji partyjnej — Wasylę Aleksiejewę głos zabrał jeden z czołowych stachanowców zakładów — Wiktor Izosimow.

„Proponuję do Moskiewskiej Rady Obwodowej wysunąć kandydaturę twórcy najdemokratyczniejszej w świecie konstytucji, największego geniusza ludzkości, na szego ukochanego wodza i nauczyciela — Józefa Stalina”.

Długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć wodza mas pracujących całego świata odpowiedzieli zgromadzeni na propozycję Izosimowa.

„Imię Stalina — mówił dalej Izosimow — jest bliskie i drogie nie tylko każdemu człowiekowi radzieckiemu, lecz również wszystkim miłującym pokój narodom kuli ziemskiej. Obecnie kiedy imperialiści amerykańsko-angielscy wkroczyli na drogę jawnej agresji i starają się rozniecić płomień nowej wojny światowej, towarzysze Stalina uciechą naród radziecki, żeby czuli się stał na straży pokoju, utrwalając przyjaźń i współpracę między miłującymi wolność narodami wszystkich krajów.

Wysuwając kandydaturę towarzysza Stalina na deputowanego Moskiewskiej Rady Obwodowej, postaramy się ze swej strony naszą ofiarną stachanowską pracą raz jeszcze zadokumentować gorącą miłość i oddanie wielkiemu Stalinowi, swą nieugiętą wolę obrony pokoju”.

Z kolei głos zabrał laureat Nagrody Stalinowskiej — konstruk-

Polsko — węgiersko umowa handlowa

Budapeszt PAP. Dnia 10 listopada br. w Budapeszcie podpisana została wieloletnia umowa handlowa o wymianie towarów między Rzeczypospolitą Polską a Węgierską Republiką Ludową. Umowa ustala kontyngenty zasadniczych towarów wymiany polsko-węgierskiej na poszczególne lata w okresie 1951 — 1954 r. Polska dostarczać będzie do Węgier: węgiel, koks, cynk, drzewo w różnym asortymencie, sód, chemikalia, wagony towarowe oraz inne wyroby przemysłowe. Węgry dostarczą Polsce różne maszyny, aparaty i urządzenia sprzętu motoryzacyjnego, aluminium, ropę naftową, farmaceutyki oraz rozmaite inne artykuły przemysłowe i rolnicze.

Ze strony Polski umowę podpisał minister handlu zagranicznego inż. Tadeusz Gede, ze strony Węgier minister handlu zagranicznego Andras Szobek.

Na cześć II Światowego Kongresu Pokoju

Masy pracujące całej Polski zaciągają „Warty”

WARSZAWA PAP. Masy pracujące całej Polski — robotnicy, pracujący chłopcy, kobiety i młodzież witają II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wmożonym, twórczym wysiłkiem, dodatkowymi zobowiązaniami produkcyjnymi, zaciągając „Warty Pokoju”.

Na odbywających się masowych zebraniach i wiecach, ludność pracująca manifestuje swą nieugiętą wolę walki o pokój, swą niezłomną wiarę w zwycięstwo obozu pokoju, który

remu przewodzi ostoja pokoju — Związek Radziecki i wielki wodz generalissimus Józef Stalin.

NOWY BYTOM PAP. Przewodząc w polskim hutnictwie załoga hut „Pokoju”, inicjatorka zwycięskiego Czynu Październikowego, postanowiła jednomyślnie dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju zaciągnąć „Warty Pokoju”.

Robotnicy wszystkich wydziałów wzmocnieniem wydajności pracy, zwiększeniem tempa wytwórczości i ponadplanową produkcją zadokumentują jeszcze raz swą potężną wolę pokoju. Ogółem zaciągniętych „Wartach Pokoju” robotnicy hut „Pokoju” dadzą ponadplanową produkcję wartości 523.941 zł (w nowej walucie).

Z całego świata

● W Sofii i Płowdiwie uruchomione zostały w tych dniach dwa nowe gigantyczne zakłady remontu samochodów. Zakłady te wybudowane zostały przy czynnej pomocy fachowców radzieckich i wyposażone są w najnowsze maszyny i urządzenia produkcji radzieckiej.

● W dniu 7 listopada br. zostało podpisane w Colombo porozumienie między rządem Ceylonu i USA, w sprawie amerykańskiej „pomocy” technicznej. Natychmiast po podpisaniu porozumienia, została skierowana do Colombo grupa amerykańskich inżynierów.

● Amerykańskie władze interwenyjne zamierzają zwolnić w najbliższym czasie dalszych 100 przestępców wojennych, wśród których znajdują się byli dowódcy oddziałów SS i SD, skazani na śmierć przez trybunał norymberski.

● Rząd Izraela wysłał do Korei partię medykamentów, z przeznaczeniem dla wojsk amerykańskich i lisyńskich. Równocześnie prasa podkreśla, że wysłanie tego transportu następuje w chwili, gdy setki tysięcy ludzi w Izraelu pozbawione są elementarnej opieki lekarskiej i medykamentów.

Z Warszawy rozlegnie się potężny głos narodów

Rząd brytyjski, rząd nazywający siebie „robotniczym”, rząd Attlee i Bevin zdjął maskę i ukazał własnemu narodowi i całej ludzkości swe odrażające oblicze lokaja imperialistów, lokaja podległości wojennych. Hańba okrywająca się nazwiska ludzi, którzy uniemożliwiają odbyte w Sheffield II Światowy Kongres Obróńców Pokoju, tego najwyższego przedstawicielstwa narodów całego świata.

Kogo przelekli się ci „robotniczy” ministrowie? Przelekli się robotników i chłopów, artystów i uczonych, inżynierów i nauczycieli, duchownych wszystkich wyznań, kobiet i młodzieży. Przelekli się tych, którzy walczą o pokój, przelekli się narodów i postanowili nie dopuścić do tego, by rozległ się ich potężny głos.

Tego samego bali się faszyści. Obłędny strach przed narodami, i przed trwałym pokojem był dźwignią ich niecnego postępu. Takie właśnie pobudki podyktowały rządowi labourzystowskiemu jego niecna decyzja. Rząd Attlee i Bevin nie zamyka dostępu do Anglii dla wrogów pokoju. Podlegające wojenni wszelkiej maści przyjmowani są przez „socjalistycznych” ministrów z honorami. W. Brytania stoi na oścież otworem dla WSZELKIEGO RODZAJU ANTYPOKOJOWYCH IMPREZ ATLANTYCKICH. ZAMKNIJĄ JĄ ATTLEE I BEVIN DLA ŚWIATOWEGO KONGRESU POKOJU.

Budna to robota. Budna i plugawa. „Socjalistom” z rządu angielskiego nie starczyło nawet odwagi, aby powiedzieć wyraźnie i jasno: „Tak, jesteśmy wrogami wojenników o pokój. Nie chcemy pokoju i dlatego go zakazujemy odbycia Kongresu”. Zamiast jasno określić swe stanowisko woleli postępować perfidnie.

Sędzieli, że uda im się oszukać narody świata i własny naród. Że to niby, pozornie zgodzą się na odbycie Kongresu w Sheffield, ale takie stworzą warunki, aby nie mógł on w najmniejszym stopniu spełnić swojej roli reprezentacji pokojowej, woli milarda ludzi ze wszystkich zakątków świata.

Zaczęli się mniejsze i większe szyskany. Wstępu na terytorium W. Brytanii zabroniono prawie wszystkim członkom Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Wreszcie aresztowano prof. Joliot-Curie, przewodniczącego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, człowieka z którego dumna jest cała ludzkość i wydalaono go z granic Anglii.

Postępowanie rządu labourzystowskiego, to strzelanie zza węgla w światowy ruch pokoju budzi gniew i odrazę. Na masowkach, jakie odbyły się wczoraj u nas i na całym świecie, ludzie milujący pokój dali wyraz swemu oburzeniu i potępieniu labourzystowskich pacholców imperializmu. Jednymyślnie są głos obrońców pokoju: „MYŁA SIĘ PANOWIE ATTLEE, BEVIN I CHURCHILLE, TRUMANY, ACHESONY I MARSHALLE, PLEVENY, MOCHY I SCHUMANY, ADENAUERY I SCHUMACHERY, SĄDZĄC, ŻE ZDOŁAJĄ POWSTRZYMAĆ GIGANTYCZNY RUCH LUDZKOŚCI W OBRONIE POKOJU, ŻE UNIEMOŻLIWIĄ ODŁUCZCIE II ŚWIATOWEGO KONGRESU OBRÓŃCÓW POKOJU.

II ŚWIATOWY KONGRES OBRÓŃCÓW POKOJU ODBĘDZIE SIĘ. ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE. W tej naszej Warszawie, która pierwsza padła ofiarą ludobójczego bestialstwa faszystów i która powstała z ruin wysiłkiem wolnego ludu pracującego, budującego, wspaniała, socjalistyczna przyszłość.

Jesteśmy dumni, że to nam przypadło w udziale gościć najwyższy parlament świata. UCZUCIE RADOŚCI PRZEPAJA KAŻDEGO POLAKA, ŻE TO Z JEGO MIASTA ROZLEGNIE SIĘ NA CAŁY ŚWIAT GŁOS LUDÓW, GŁOS NARODÓW, OD KTÓREGO ZADRZA IMPERIALIŚCI I ICH LOKAJE.

To nie, że nasze miasto nie jest jeszcze tak piękne, jak pragnielibyśmy, aby było na przyjęcie tak dostojnych gości. Wiedzą oni, że nie nasza to wina. Ale w tym mieście, w naszej Warszawie, odczuwają oni gorące uczucie miłości i solidarności ze wszystkimi ludźmi na całym świecie tak, jak my żarliwie pragniemy pokój i gotowymi walczymy o pokój.

JEST NAS MILIARD, A JUTRO BEDZIE NAS JESZCZE WIECEJ. Z NAMI JEST NIEZWYCIĘŻNY ZWIĄZEK RADZIECKI — KUŹNIA I TWIERDZA POKOJU. Z NAMI JEST WIELKI STALIN.

Niech żyje II Światowy Kongres Pokoju! POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ!

Rada Bezpieczeństwa nie ma prawa roztrząsać spraw krajów bez udziału ich przedstawicieli

Przemówienie delegata radzieckiego Jakuba Malika

NOWY JORK PAP. W dniu 10 listopada odbyła się sesja Rady Bezpieczeństwa. Początkowy program obrad zawierał 2 punkty: sprawę palestyńską i sprawę koreańską. Punkt koreański został włączony do porządku obrad na życzenie USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Państwa te bowiem dążą do omówienia raportu Mac Arthura, nie czekając na przybycie przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej, których Rada Bezpieczeństwa postanowiła zaprosić na poprzednim posiedzeniu.

Rezolucja, opracowana przez USA, Wielką Brytanię, Francję, Norwegię, Kuby i Ekwador głosi, że po stronie „wojsk północnej Korei biorą udział w działaniach wojennych chińskie komunistyczne oddziały wojskowe”. Rezolucja domaga się dalej, „by wszystkie państwa i władze powstrzymały się od okazywania pomocy lub poparcia władzom północno-koreańskim, nie dopuszczając, by ich obywateli lub oddziały wojskowe współdziałały z siłami północno-koreańskimi oraz by spowodowały natychmiastowe wycofanie tych oddziałów, względnie obywateli, mogących znajdować się obecnie w Korei.”

Delegat francuski Chaurell oraz egipski — Fawzi wypowiedzieli się za daniem pierwszeństwa problemowi koreańskiemu, po nim zabrał głos przedstawiciel Związku Radzieckiego — Malik, który stwierdził, że delegacja amerykańska zbyt często gwałci nie tylko przepisy proceduralne, lecz również Kartę ONZ. Delegacja amerykańska w swym postępowaniu kieruje się jedynie interesami rządzących kół Stanów Zjednoczonych, którym sekretariat ONZ

zmuszony jest okazywać uległość.

Następnie Malik zwrócił uwagę na fakt, że zabieg delegacji amerykańskiej, narzucającej rozpatrzenie problemu koreańskiego w dniu 10 listopada, mają jeszcze drugą istotną przyczynę. W dniu 8 listopada — oświadczył Malik — Rada Bezpieczeństwa powzięła uchwałę, by zaprosić przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej

wej udziału w obradach nad sprawą, poruszoną w raporcie Mac Arthura. Wysłuchanie poglądów Chińskiej Republiki Ludowej jest konieczne. Rada Bezpieczeństwa nie ma prawa dyskutować nad wydarzeniami, poważnie i bez pośrednio dotyczącymi interesów narodu chińskiego — bez udziału przedstawicieli Chin

Raporty Mac Arthura nie mogą budzić zaufania

Nikt nie może zaprzeczyć — kontynuował delegat radziecki — że problem koreański jest pilny. Niestety, pewne jest i to, że przed-

Następnie Malik przypomniał, że lotnictwo amerykańskie, pozostające pod dowództwem Mac Arthura, w szeregu wypadków naruszało granicę powietrzną Chin i bombardowało ich terytorium, zadając straty materialne i powodując ofiary w ludziach. Ponieważ wszystkie wojska w Korei pozostają pod dowództwem Mac Arthura, zaś stosunek Mac Arthura do Chin Ludowych jest wrogi — raporty jego nie mogą budzić zaufania, gdyż pochodzą od generała amerykańskiego, wrogo usposobionego nie tylko do chińskiego narodu, lecz i do wszystkich narodów Azji, czego dowodem jest list Mac Arthura do „weteranów wojen na obcych terytoriach”.

Następnie Malik przypomniał, że lotnictwo amerykańskie, pozostające pod dowództwem Mac Arthura, w szeregu wypadków naruszało granicę powietrzną Chin i bombardowało ich terytorium, zadając straty materialne i powodując ofiary w ludziach. Ponieważ wszystkie wojska w Korei pozostają pod dowództwem Mac Arthura, zaś stosunek Mac Arthura do Chin Ludowych jest wrogi — raporty jego nie mogą budzić zaufania, gdyż pochodzą od generała amerykańskiego, wrogo usposobionego nie tylko do chińskiego narodu, lecz i do wszystkich narodów Azji, czego dowodem jest list Mac Arthura do „weteranów wojen na obcych terytoriach”.

Jedyny sposób pokojowego uregulowania problemu koreańskiego

Co się tyczy pokojowego uregulowania problemu koreańskiego — kontynuował Malik — istnieje tylko jeden sposób, którego delegacja radziecka domagała się od chwili powstania problemu. Jest nim zaprzestanie interwencji i wycofanie wojsk interwencyjnych z Korei.

Po przemówieniu delegata radzieckiego, przewodniczący Rady, Bebler oświadczył, że zostały złożone dwie poprawki do pierwotnego porządku dziennego obrad: francuska, proponująca w pierwszym kolejno rozpatrzenie sprawy koreańskiej i radziecka, proponująca zdjęcie sprawy koreańskiej z porządku dziennego.

Następnie Rada Bezpieczeństwa przyjęła poprawkę francuską, za którą głosowało 9 delegatów. Egipt powstrzymał się od głosu, zaś delegat radziecki w głosowaniu nie brał udziału.

75-lecie urodzin akademika Tarle

MOSKWA PAP. Koła naukowe stolicy radzieckiej obchodzą w tych dniach 75 rocznicę urodzin jednego z najwybitniejszych uczonych radzieckich — członka Akademii Nauk ZSRR — Eugeniusza Tarle. Akademik Tarle jest jednym z największych historyków radzieckich. Tarle jest niezwykle aktywnym bojownikiem o pokój i wchodził w skład Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Rząd radziecki wysoko ocenił jego zasługi naukowe przyznając mu tytuł Laureata Nagrody Stalinowskiej i wiele orderów.

Wysokie kary więzienia dla „waluciarzy” wrocławskich

WROCLAW PAP. Dnia 10 bm. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu rozpatrzył w trybie dożalnym sprawę trzech mieszkalców Wąbrzecha Różyckiego Adama, Klugera Leona i Gajewskiego Bolesława, oskarżonych o przekroczenie ustawy z dnia 28 października br. o zmianie systemu pieniężnego.

Oskarżeni Różycki — adwokat oraz jego klient Kluger — urzędnik, w celu perfidnego uchylenia się od obowiązku zgłoszenia w Narodowym Banku Polskim posiadanych złotych dwudziestodolarówek oraz złotych rubli i marek oddali je współoskarżonemu Gajewskiemu — pracownikowi jubilerskiemu do pokątnego przepięcia na biżuterię, ofiarując mu za to przestępstwo poważną kwotę pieniędzy. Oskarżeni skorzystali z nadarza-

jącego się wysokiego, nielegalnego zarobku i przy „okazji” przetrzymali na biżuterię również i posiadanych przez siebie złotych złom — tj. złoto nieużytkowe.

Oskarżonych zatrzymano dnia 9 bm., przy czym w mieszkaniu osk. Różyckiego, ciągnącego olbrzymie zyski z praktyki prawniczej, znaleziono poważną sumę dolarów amerykańskich w banknotach oraz stwierdzono, iż dysponował on wielką kwotą pieniędzy w złocie i złotych.

Wszystkie oskarżenia przynajmniej do winy. Prawnik Różycki tłumaczył się nieznajomością ustawy, zaś Gajewski chciał doraźnie wysokiego zarobku. Sąd wydał wyrok, skazując oskarżonych: Różyckiego na 12 lat klugera na 10 lat i Gajewskiego na 8 lat więzienia oraz na konfiskatę zakwestionowanych przedmiotów i walut.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie narodowego spisu powszechnego

WARSZAWA PAP. Ze względu na podstawowe znaczenie, jakie posiada dla państwa narodowy spis powszechny, wyznaczony na dzień 3 grudnia br. Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie zadań prezydium rad narodowych, dotyczących spisu oraz w sprawie udziału w akcji spisowej urzędów, przedsiębiorstw społecznych, instytucji publicznych oraz osób i przedsiębiorstw prywatnych.

Prezydium rad narodowych, jako terenowe władze spisowe, uprawnione są do nakładania na urzędy, przedsiębiorstwa społeczne itp. oraz osoby i przedsiębiorstwa prywatne — obowiązków związanych z przeprowadzeniem akcji spisowej, jak dostarczanie środków transportowych, płatne zwalnianie z pracy komisarzy spisowych na okres do 10 dni itp.

Pracownicy delegowani na okres prac przygotowawczych i organizacyjnych oraz na czas przeprowadzenia spisu powinni być zwolnieni od zwykłych zajęć służbowych. Przez cały czas zwolnienia będą oni otrzymywali pełne wynagrodzenie z budżetu macierzystego zakładu pracy.

Władze szkolnictwa ogólnokształcącego, zawodowego i wyższego udzielią zwolnień i zajęć szkolnych młodzieży w wieku powyżej 16 lat, która bierze udział w akcji spisowej w charakterze komisarzy spisowych — na dwudniowy okres szkolenia oraz na czas przeprowadzenia spisu.

stwo powinno rozpocząć szeroką kampanię w przedmiocie oszczędności węgla. Przynieś nam to oszczędności wielu tysięcy ton węgla, które będą mogły być zużyte dla celów opałowych, a w przemyśle i transporcie uzyskamy dodatkowe obniżenie kosztów produkcji.

Poskromić oszalałych militarystów i prowokatorów wojny

Oświadczenie KP Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK PAP. Narodowy Komitet Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych opublikował oświadczenie w związku z próbami rządu Stanów Zjednoczonych rozszerzenia agresji na Dalekim Wschodzie.

Nowy poważny kryzys — stwierdza oświadczenie — zagraża pokojowi w momencie, gdy zbiera się Rada Bezpieczeństwa. Prasa przyznaje i nęca amerykański wieść, że rząd pcha nasz kraj do prawdziwej wojny przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i że groźba trzeciej wojny światowej stała się obecnie silniejsza, niż kiedykolwiek w okresie od 1945 r.

Nie jest tajemnicą, że większość Narodów Zjednoczonych pragnie, aby Chińska Republika Ludowa zajęła należne jej miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych i że rząd Stanów Zjednoczonych jest główną, jeśli nie jedyną ostoją zdyskredytowanego, sprzedajnego i reakcyjnego reżimu Ciang Kai-szeka.

Wydarzenia ostatnich kilku dni dowiodły jasno, że uparta niechęć rządu Stanów Zjednoczonych do dopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ odpowiada prowadzonej przez nie polityki przygotowań do wojny agresywnej przeciwko Chinom Ludowym, do wojny, która ma na celu oprowadzenie świata.

Naród amerykański łączy z na-

rodem chińskim długoletnią przyjaźń. Naród amerykański słusznie pogardza wypędzoną z Chin kliką Ciang Kai-szeka. Nadszedł czas, by zmocnić tę przyjaźń. Trwałoby to przyjaźnią przetrwać i wycofać się z Korea i z Japonii.

Oświadczenie apeluje do zjednoczenia się wokół „programu minimum w obronie pokoju powszechnego”. Oświadczenie wzywa do wyrażania woli pokoju prezydentowi i Kongresowi w formie listów, rezolucji i związkowych i wieców publicznych.

Oświadczenie kończy się słowami: „Zaprzestać szaleńczego przygotowania do trzeciej wojny światowej! Dopuszczając Chińską Republikę Ludową do Organizacji Narodów Zjednoczonych! Wezwać Radę Bezpieczeństwa w pełnym składzie do znalezienia pokojowego sposobu połozenia kresu wojnie w Korei! Wycofać wszystkie

Rozpoczynamy walkę z marnotrawstwem węgla

Wywiad z wiceministrem górnictwa Mieczysławem Leszem

WARSZAWA PAP. Zadania postawione przed gospodarką narodową w planie 6-letnim wymagają oszczędnego gospodarowania surowcami, a w szczególności węglem. Dotychczasowe rezultaty gospodarki węglem dowodzą, że zużycie węgla jest u nas wyższe niż w innych krajach, a niekiedy wyższe niż przed wojną, co świadczy o niewykorzystanym jeszcze marnotrawstwie węgla.

Wychodząc z tych założeń Prezydium Rządu powzięło w dniu 8 bm. uchwałę w sprawie oszczędności węgla w gospodarce narodowej, ustalając środki, których zastosowanie przyniesie znaczne oszczędności tego cennego paliwa zarówno w przemyśle i komunikacji jak w gospodarce opałowej.

WARSZAWA PAP. W związku z wejściem w życie uchwały Prezydium Rządu o oszczędności węgla, wiceminister górnictwa inż. Mieczysław Lesz udzielił redaktorowi PAP wywiadu, w którym omówił sposoby realizacji uchwały.

Uchwała — mówi wiceminister Lesz — stanowi zasadniczy zwrot w dotychczasowych sposobach użytkowania węgla. Wiele gałęzi przemysłu zużywa zbyt wiele węgla na jednostkę produkcji — często więcej niż przed wojną.

Tak np. przemysł cukrowniczy na wyprodukowanie jednej tony cukru zużywa o 18 proc. więcej węgla niż przed wojną, a przemysł papierniczy o 22 proc. Podobnie postępują i inne działy produkcji. Większy rozchód węgla jest częstokroć ukryty, np. w większym rozchodzie energii elektrycznej na jednostkę produkcji. Obserwuje się to w fabrykach chemicznych i innych.

Jak z tego wynika, w całym przemyśle nie tylko można, ale trzeba poczynić znaczne oszczędności w zużywaniu węgla.

Zasadniczą zmianą jest wprowadzenie klasyfikacji węgla. Wiadomo, że różne gatunki węgla mają różną wartość opałową.

Uchwała Prezydium Rządu ustala, że w przyszłości wszelkie przydziały węgla dokonywane będą według określonego gatunku (klasy), o ustalonej wartości opałowej. Zapotrzebowania i bilanse robione będą w paliwie umiarkowanym, tj. w paliwie o ściśle określonej wartości opałowej.

Uważam — kończy wiceminister Lesz — że całe społeczeń-

stwo powinno rozpocząć szeroką kampanię w przedmiocie oszczędności węgla. Przynieś nam to oszczędności wielu tysięcy ton węgla, które będą mogły być zużyte dla celów opałowych, a w przemyśle i transporcie uzyskamy dodatkowe obniżenie kosztów produkcji.

Władze szkolnictwa ogólnokształcącego, zawodowego i wyższego udzielią zwolnień i zajęć szkolnych młodzieży w wieku powyżej 16 lat, która bierze udział w akcji spisowej w charakterze komisarzy spisowych — na dwudniowy okres szkolenia oraz na czas przeprowadzenia spisu.

Pracownicy delegowani na okres prac przygotowawczych i organizacyjnych oraz na czas przeprowadzenia spisu powinni być zwolnieni od zwykłych zajęć służbowych. Przez cały czas zwolnienia będą oni otrzymywali pełne wynagrodzenie z budżetu macierzystego zakładu pracy.

WARSZAWA PAP. W związku z wejściem w życie uchwały Prezydium Rządu o oszczędności węgla, wiceminister górnictwa inż. Mieczysław Lesz udzielił redaktorowi PAP wywiadu, w którym omówił sposoby realizacji uchwały.

Uchwała — mówi wiceminister Lesz — stanowi zasadniczy zwrot w dotychczasowych sposobach użytkowania węgla. Wiele gałęzi przemysłu zużywa zbyt wiele węgla na jednostkę produkcji — często więcej niż przed wojną.

Tak np. przemysł cukrowniczy na wyprodukowanie jednej tony cukru zużywa o 18 proc. więcej węgla niż przed wojną, a przemysł papierniczy o 22 proc. Podobnie postępują i inne działy produkcji. Większy rozchód węgla jest częstokroć ukryty, np. w większym rozchodzie energii elektrycznej na jednostkę produkcji. Obserwuje się to w fabrykach chemicznych i innych.

Jak z tego wynika, w całym przemyśle nie tylko można, ale trzeba poczynić znaczne oszczędności w zużywaniu węgla.

Zasadniczą zmianą jest wprowadzenie klasyfikacji węgla. Wiadomo, że różne gatunki węgla mają różną wartość opałową.

Uchwała Prezydium Rządu ustala, że w przyszłości wszelkie przydziały węgla dokonywane będą według określonego gatunku (klasy), o ustalonej wartości opałowej.

Zapotrzebowania i bilanse robione będą w paliwie umiarkowanym, tj. w paliwie o ściśle określonej wartości opałowej.

Uważam — kończy wiceminister Lesz — że całe społeczeń-

Walka o pokój jednocy wszystkich uczciwych ludzi

Wypowiedzi polskich i rumuńskich delegatów na Kongres

Mjr Leon Wrzosek

członek Zarządu Głównego
Zw. Inwalidów Wojennych R.P.

Żołnierz powołany do obrony swego kraju, swej ojczyzny, zawsze będzie dążył do zachowania i utrzymania pokoju, bo przecież wychowanie bojowe, poznając tajniki sztuki wojennej, równocześnie najlepiej rozumie i docenia rozmiary wojennej grozy i wielkość wywoływanych wojną tragedii. Żołnierz przede wszystkim kim pada ofiarą wojny. Miliony żołnierskich, nieznanymi cmentarnych mogił, rozszaniach po całym świecie, miliony kalek, ludzi niezdolnych do pracy i zmuszonych niejednokrotnie do korzystania z społecznej pomocy, — oto wojenne żniwo w szeregach żołnierskich.

Ostatnia wojna, powstanie warszawskie, pozabawiło mnie wzroku, uczyniło ze mnie jedną z wielu tragicznych ofiar, odebrało mi raz na zawsze możność oglądania radosnych dziecięcych twarzy, manifestujących tak jak tu w Gdyni, na rzecz pokoju.

Imperializm obawia się Kongresu, czego najlepszym wyrazem jest wstrzymanie wiz dla wielu wybitnych delegatów. Podległe wojennej nie chcą nas wpuścić do Londynu, ale w ten sposób osiągną tylko przeciwny re-

zultat. Klasa robotnicza Anglii zrozumie, że międzynarodowy ruch walki o pokój, to wielka akcja o znaczeniu światowym.



Przed II. Kongresem Światowym ja, niewidomy kaleka stanę jako żywe ostrzeżenie. Takich jak ja jest wielu, tak w Polsce jak w Anglii, tak w Związku Radzieckim, jak we Francji, tak w Vietnamie, jak na Korei. Nie po większej kadr nieszczęśliwych ofiar wojny. Chrońcie przed śmiercią, przed kalectwem miliony żywych i zdrowych obywateli całego świata, walczących o najwyższe dobro — o pokój.

Maria Zigaru

przewodnicząca rumuńskiej spółdzielni produkcyjnej
„Sztandar Lenina”

„Pokój — to szczęście i twórcza praca dla dobra naszego i następnych pokoleń. Aby podległe wojennej wiedzieli, że każda



próba ich agresji zostanie zwycięsko odparta, a sami oni poniosą zasłużoną karę — trzeba, aby wszyscy ludzie dobrej woli zjednoczyli się w walce o pokój, trzeba dobrze pracować, aby umocnić obronność naszych krajów, aby wzmacnić potęgę obozu pokoju.

Właśnie dlatego my, chłopcy ru-

muńscy, pracujemy nad tym, aby dać swej ukochanej ojczyźnie jak najwięcej artykułów rolniczych, dobrze zaopatrzyć nasze miasta, naszych braci robotników, aby przyspieszyć budowę społeczeństwa socjalistycznego.

W naszej spółdzielni produkcyjnej „Sztandar Lenina” oddajemy wszystkie swe siły, by stworzyć dla chłopstwa pracującego życie szczęśliwe i zamożne. Dzięki zastosowaniu zdobyczy radzieckiej agrotechniki, a szczególnie — zasiewu krzyżowego osiągnęliśmy urodzaj 2.400 kg pszenicy z hektara, — podczas gdy na indywidualnych drobnych działkach uzyskiwaliśmy niespełna 900 kg z hektara, czyli trzykrotnie mniejszy.

Pracujemy z wielką radością, bo wiemy, że praca ta jest dla dobra ludu, dla wzmocnienia potęgi naszej ojczyzny, dla szczęścia naszych rodzin, dla obrony pokoju na całym świecie.

W imieniu rumuńskich chłopów pozdrawiam polskich chłopów i robotników i wzywam do wspólnej, jeszcze bardziej wydajnej pracy pod przewodnictwem wielkiego naszego brata — Związku Radzieckiego.

Stanisława Pisarkowa

organizatorka spółdzielni produkcyjnej w Mizerce
woj. warszawskiej

„Nasza spółdzielnia istnieje już przeszło rok. Zawiązało ją 6 członków wiejskiej organizacji partyjnej, a dziś na 53 osiadłych w tej chłopskiej, do spółdzielni produkcyjnej należy 49.

Rok istnienia naszej spółdzielni, to rok ciężkich walk i przepraw z kulactwem, z ciemnotą i zacofaniem. Najbardziej oporny element stanowiły zrazu kobiety. Obecnie 20 z nich jest członkami spółdzielni.

Pamiętam jak odzyskiwały się od żłobka, jak w traktorze dopatrzywały się działania złego ducha, jak ulegały wszystkim najbardziej bezsensownym plotkom i wymysłom.

Do spółdzielni przekonała je nasza praca agitatorska i uświadamiająca, nasze osiągnięcia, przekonała je rosnący z dnia na dzień, dobrobyt spółdzielców. Teraz wszystkie kobiety z mojej spółdzielni wsi są zapalonymi aktywistkami organizacji społecznych i politycznych, propagują postęp i nowoczesne metody kolektywnej pracy na roli. Dziś, kiedy walcimy o socjalizm, to do drogi ku socjalizmowi, jedno tylko wyraża zdecydowane zdanie: nie dopuścić, by marsz ku lepszemu przyszłości, ku prawdziwemu



Tym oświadczeniem żegnały mnie w Mizerce moje przyjaciółki i sojuszniczki w walce o spółdzielczą wieś i te ich żądania, ja, ich skromnym przedstawicielką, głosić będę z trybuny kongresowej.

Podczas krótkiego pobytu w Gdyni, polscy i rumuńscy delegaci na Światowy Kongres Pokoju, w rozmowie z naszymi współpracownikami wypowiedzieli się na temat walki mas pracujących ich krajów o utrwalenie pokoju. Część tych wypowiedzi zamieściliśmy w numerze wczorajszym. Dziś podajemy dalsze.

Miechai Beniuk

poeta — sekretarz Związku Literatów Rumuńskich

„Literatura i poezja rumuńska walczy o pokój. Najlepsze dzieła naszych współczesnych poetów i pisarzy w pośredni i bezpośredni sposób wyrażają tę prostą prawdę, że pokój jest niezbędny dla ludzkości. Ale nie zamykamy oczu na fakt, że pokój w chwili obecnej jest zagrożony przez anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych. Dlatego wiersze i proza naszych pisarzy nawołują, mobilizują do walki przeciw niebezpieczeństwu wojny, do walki o stały wzrost sił obozu postępu i demokracji, który pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego potrafi pokrzyżować zbrodnicze plany wrogów ludzkości.

Wielu jest w Rumunii poetów, piszących o pokoju. Do nich należy Maria Banus, która była nie dawno w Gruzji — ojczyźnie Stalina. Zbiór jej wierszy „gruzińskich” jest przesłanką miłości i wdzięczności dla wodza wszystkich ludzi, którzy walczyli o pokój — Józefa Stalina. Tematykę pokojową porusza w swojej twórczości poetyckiej młody Dan Desliu. Kilka wierszy poświęcił on specjalnie II Światowemu Kon-

gresowi Pokoju. Ja również w moich pracach poetyckich poruszam tematy walki z imperializmem amerykańskim. Takim charakterem nosiły m. in. wiersze, poświęcone bohaterskim zmaganiom na ród koreańskiego z najazdem imperialistycznym. Z prozalków pokojową pracę narodu rumuńskiego opisuje Pietru Dumitriu. W jego nowelkach i przygotowanej do druku powieści o budowie kanału Dunaj — Morze Czarne, podkreślony jest mocno nierozdzielny związek, jaki łączy codzienny wysiłek naszego robotnika i chłopca z umocnieniem sił obozu pokoju. Autor wskazuje, że ich praca — to właśnie walka o pokój.

Szcześliwy jestem, że wypadło mi przejechać przez bratni kraj demokracji ludowej — Polskę.

Entuzjazm, z jakim naród polski buduje zryb socjalizmu, z jakim daje wyraz swej niezlomnej woli walki o pokój, umacnia jeszcze bardziej nasz zwarty front przeciwko zakusom amerykańskich podżegaczy wojennych.

Masy ludowe całego świata skupione wokół wielkiego Związku Radzieckiego, potrafią obronić pokój.



Ludność Gdyni witata manifestacyjnie polskich i rumuńskich delegatów na Kongres Pokoju.

Parafianie kościołów gdańskich

domagają się wykonania porozumienia Episkopatu z Rządem

Wręczenie zbiorowej petycji ks. administratorowi Wronce

W dniu wczorajszym w sali szkoły nr 23 odbyło się zgromadzenie parafian kościołów pod wezwaniem Św. Stanisława i Chrystusa Króla poświęcone omówieniu sprawy tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich.

Na zgromadzenie przybyło ponad 500 osób. Otrzymała większość stanowiący dawni mieszkańcy Gdańska, wśród nich wielu znanych działaczy społecznych b. Polonii gdańskiej, zasłużonych w walce przeciwko hitlerowskiemu reżimowi w Gdańsku. Na ścianach wielkiej hali sportowej widniały transparenty „Wierni domagają się zlikwidowania stanu tymczasowości kościelnej na ziemiach gdańskich”. „Żadamy wypelnienia przez Episkopat postanowień umowy w sprawie mianowania stałych proboszczów na ziemiach zachodnich”.

Zebrań zgromadził znany działacz b. Polonii prof. Banaś Purwin. W skład prezydium jednomyślnie wybrani zostali: były powstaniec 86-letni Wincenty Pachowski, Józef Miotk, Wojciech Jedwabski, Norbert Torliński, Bernard Milewski, prof. Tadeusz Bilikiewicz i inni.

Referat na temat zadań katolików-patriotów w chwili obecnej wygłosił ob. Torliński, stwierdzając, że głównym obowiązkiem każdego katolika jest konsekwentna walka o pokój.

Szczegółowe utrzymywanie tymczasowości administracji kościelnej na naszych ziemiach zachodnich jest pożywką dla wszelkich rewizjonistycznych elementów w Niemczech zachodnich, którym często przewodzi reakcyjny, niemiecki kler katolicki. Żądanie

zniesienia stanu tymczasowości w administracji kościelnej wynika z patriotycznej postawy ludności katolickiej i jest jeszcze jednym świadectwem dążenia do utrzymania trwałego pokoju.

Po referacie wywiązała się dyskusja.

Ob. Milewski stwierdził, że utrzymywanie stanu tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich nie odpowiada zarówno stanowi faktycznemu na tych ziemiach jak też niezgodne jest z ostatecznym ustaleniem granicy między Polską a NRD. Zwłaszcza teraz, kiedy coraz silniej odzywają się na Zachodzie głosy neo-hitlerowskich rewizjonistów, trzeba energicznie walczyć o zniesienie tej nad wyraz bolesnej dla każdego katolika i Polaka, tymczasowości. Nasi proboszczowie muszą być wreszcie prawdziwymi, stałymi proboszczami a nie tymczasowymi administratorami!

Prof. Banaś Purwin zwrócił uwagę na troskliwą opiekę jaką Rząd Ludowy otacza wierzących podając przykład pomocy materialnej dla „Caritasu”.

Ob. Wojciech Jedwabski porównał dzisiejsze zebrań protestujące w sposób zdecydowany przeciwko przedłużaniu stanu tymczasowości administracji kościelnej na naszych ziemiach z wie-

Grzegorz Fitelberg

znany dyrygent
dyrektor Państw. Orkiestry Symfonicznej w Katowicach



„Jako delegat Polski na II Światowy Kongres Obronców Pokoju doceniam w całej pełni wagę

tej misji. Kropla wody drąży skałę, potężny, wszechświatowy ruch mas pracujących w obronie pokoju rozsądzi i zniweczy plany i knowania wojenne grupy podżegaczy wojennych, choćby za nimi stały największe nawet zasoby finansowe kapitalizmu.

Takie kongresy, takie manifestacje pokojowe, takie spotkania ludzi z wszystkich krajów i wszystkich narodowości należy organizować jak najczęściej, aby głos milionów ludzi domagających się pokoju dotarł wszędzie i z rąk wojennych zbrodniarzy wytrącił ostatecznie broń przygotowywaną przez nich na zgubę ludzkości”.

Bartha Josif

przodownik pracy z kopalni węgla „Lupeni”

„Pracujemy wydajnie, stale przyspieszamy wykonanie naszych planów produkcyjnych, gdyż wiemy, że w ten sposób najlepiej odpowiadamy podżegaczom wojennym. Nasza broń, to dziesiątki ton do-

datkowo wydobytego węgla i rudy. Wiemy, że tak samo myślał nasi bracia górnicy Śląska i wszyscy robotnicy polscy. I ta wspólna praca i wspólna idea jest wielką siłą. Ona pozwoli nam obronić pokój”.

„Niech nie zabraknie ani jednego małego i średniorolnego chłopca

w walce o plan 6-letni — w walce o pokój”

Zobowiązania gromady Bronisławowo w pow. kwidzińskim

W dniu 6 bm. odbyło się zebranie gromadzkie w Bronisławowie, gmina Sadlinki, pow. kwidziński, poświęcone 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na zakończenie małego i średniorolnego chłopca podjęli następującą uchwałę:

Wbrew zakusom imperialistycznych podżegaczy wojennych, jako wyraz zdecydowanej walki o pokój, walki z wrogiem ludu, z bogaczami i wyzyskiwaczami wiejskimi, zobowiązujemy się zadeklarowane przez małego i średniorolnego chłopca w gromadzie Bronisławowo zboże sprzedać państwu do dnia 15.11 br. Zobowiązujemy się dodatkowo dostarczyć ponad plan 4 tony zboża.

Mały i średniorolny chłopiec gromady Bronisławowo, wzywają

wszystkie gromady powiatu kwidzińskiego do współzawodnictwa w jak najszybszej dostawie zboża i zwiększeniu deklarowanych ilości.

Czynem tym zadamy cios wrogom — bogaczom, wyzyskiwaczom wiejskim i wszystkim opornym kulakom, którzy starają się załamać plany gromadzkie podczas pierwszego roku realizacji planu 6-letniego przez wies ludową. Zebrani rzucają hasło:

„Niech nie zabraknie ani jednego małego i średniorolnego chłopca w walce o plan 6-letni, w zdecydowanej walce z bogaczami i wyzyskiwaczami wiejskimi, w walce o pokój”.

1922, kiedy to Polonia gdańska protestowała przeciw utworzeniu (na życzenie Niemiec) specjalnej diecezji gdańskiej.

Po przemówieniach jednomyślnie przyjęto zgłoszony przez ob. Milewskiego projekt listu do ks. administratora Wronki oraz wybrano delegację, która udała się do kurii biskupiej celem wręczenia tej zbiorowej petycji.

W piśmie — rezolucji czytamy m. in.: „Codzienny, mozolny trud ludności naszego miasta zaciera piętno hitlerowskiej okupacji. Duma i radością napawają nas ulecone, w wojennym kalectwie świątynie, w których składamy dziękczynne modły Opatrzności, domki Starego Gdańska, tętniący życiem port i Stocznia. Jak gdyby ciemną plamą rzuca się na ten obraz fakt, że w naszych parafiach podobnie jak i na całej ziemi gdańskiej, dotychczas istnieje stan tymczasowości, że dotychczas uznawany jest przez władze kościelne za proboszcza ksiądz, który okrutnie zapisał się w pamięci naszej — Polaków gdańszczyzan, uolekł wraz z hitlerowcami na zachód i dzisiaj wycekuje korzystną okazję, by wrócić.

W ślad za administratorami naszych świątyń, wyruszą ślepotki

przekonanie, że Episkopat polski niezwłocznie poczyni odpowiednie kroki dla zlikwidowania obecnego stanu tymczasowości i mianowania w nich stałych proboszczów”.

Ks. administrator Wronka przyjął delegację i po odczytaniu pisma, oświadczył, że przesyła je niezwłocznie do ks. prymasa Wyszyńskiego, ze swoją osobistą notacją. Jednocześnie ks. administrator Wronka wyraził się, że już od 14 kwietnia br., to jest od chwili podpisania układu między Episkopatem i Rządem, jest zwolennikiem jak najszybszej stabilizacji administracji kościelnej na ziemi gdańskiej.

Opuszczając pałac biskupi członkowie delegacji oświadczyli, że z zainteresowaniem śledzić będą poczynania Episkopatu polskiego w tej, żywotnej dla wszystkich wierzących Polaków, sprawie

M. S.

Ks. administrator Bentsch w Olsztynie odmówił przyjęcia delegacji księży i wiernych

W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że delegacja złożona z 2 księży i 23 czelowych działaczy i działaczek katolickich pow. sztumskiego i kwidzińskiego i z m. Elbląga, która udała się z petycją do ks. administratora Bentscha w Olsztynie, nie została przyjęta ani przez ks. administratora ani przez kanclerza kurii

Masy pracujące Wybrzeża zaciągają Warty Pokoju

Wczoraj we wszystkich większych zakładach pracy na Wybrzeżu odbyły się w związku ze zbliżającym się II Światowym Kongresem Obróńców Pokoju, na których klasa robotnicza woj. gdańskiego dała wyraz swojej zdecydowanej woli walki o pokój, walki z podżegaczami wojennymi.

Wzorem robotników radzieckich robotnicy i pracownicy Wybrzeża walkę tę prowadzić będą drogą zwiększenia potęgi gospodarczej naszego kraju, jednego z ważnych ogniw obozu pokoju. Załogi robotnicze Wybrzeża zameldowały na wczorajszych wiecach o podjęciu na cześć Kongresu licznych zobowiązań produkcyjnych i o zaciągnięciu WARTY POKOJU.

Robotnicy portowi skrócą czas załadunku statków

Robotnicy portowi z Nowego Portu w Gdańsku przybyli wczoraj tłumnie do swej świetlicy, by zmanifestować swą solidarność i przekazać robotnicze pozdrowienie delegatom wszystkich krajów, na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju. Do zebranych przemówił przewodniczący rady zakładowej tow. St. Dymiecki, a następnie tow. W. Kozłowski.

Po uchwaleniu pisma ze słowami pozdrowienia dla uczestników

Kongresu, przedstawiciele poszczególnych działów pracy portowej złożyli meldunki o podjętych zobowiązaniach produkcyjnych. Robotnicy portowi zobowiązali się przede wszystkim skrócić czas załadunku statków. Załoga ze Strefy Wolnościowej postanowiła skrócić czas załadunku dwóch statków. Pracownicy Dworca Wiślanego postanowili załadować najbliższe, sygnalizowane już dwa statki, w ciągu 30 godzin zamiast 50.

90 ton konstrukcji stalowych ponad plan

Niezwykle uroczysty przebieg miał wiec w wydziale BO Stoczni Gdańskiej. W olbrzymiej hali monetażowej zgromadzili się wszyscy robotnicy tego działu — mężczyźni, kobiety i młodzież.

Wiec zajął znany przewodnik pracy, brygadziści tow. Makowski. Gdy przedstawiciel stocznio-wego Komitetu Obróńców Pokoju tow. Kucharek zobrazował następnie pokojową i twórczą pracę Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej i zaczął mówić o gigantycznych planach budowy kanałów i elektrowni w ZSRR dla dobra całej ludzkości, dla dobra pokoju, dla rozbrzmienia okrzykami na cześć kraju zwycięskiego socjalizmu i jego wodza generalissimusa Stalina. Kończące słowa przemówienia zawierały życzenia całej klasy robotniczej dla II Światowego Kongresu Pokoju wywołały nowy entuzjazm wśród zebranych.

Nie umilkły jeszcze oklaski, gdy na podium wszedł przodujący brygadziści tow. Mizgala, w imieniu całej załogi odczytał on zobowiązania produkcyjne robotników Wydziału BO podjęte ku

czci II Światowego Kongresu Pokoju.

„Pragnąc zadokumentować nierozwrotną łączność stocznio-wo-gdańskich z II Światowym Kongresem Pokoju — czytał tow. Mizgala — załoga Wydziału BO zobowiązuje się wykonać do końca 1950 r. 90 ton konstrukcji okrętowych ponad plan.”

Spawacze uczczą Kongres wyremontowaniem przeznaczonych już na złom maszyn do cięcia kształtowników. Bariery dla nowego mostu w Kynbawie wykonają poza planem uczniowie szkoły spawania elektrycznego przy Wydziale. Młodzieżowcy uczczą Kongres zaciągnięciem wart pokoju.

Wola setek milionów ludzi pracy niweczy zakusy imperialistów

Robotnicy wszystkich działów Stoczni Gdynskiej zebrali się bezpośrednio po pracy w kadłubowni. Wśród nieustannych owacji na cześć obrońców pokoju wiec zajął sekretarz rady zakładowej ob. Stanisław Papuga. O znaczeniu Światowego Kon-

gresu Obróńców Pokoju mówił następnie stocznio-wiec tow. Stefan Sawicki.

Sila obozu pokoju, — podkreślił przedstawiciel stocznio-wców w Gdyni — tkwi w potęgę Związku Radzieckiego, we wspólnym rozwoju gospodarczym krajów demokracji ludowej, we wzroście produkcji, w rozwoju kultury i oświaty w krajach rządzonych przez lud. Silę, która zwycięży zakusy imperialistów i podżegaczy wojennych, stanowi niezłomna wola setek milionów

Czynem produkcyjnym witają Kongres robotnicy „Unionu”

Zebranie załogi olejarni „Union” w Gdyni odbyło się w odświętnie przybranej świetlicy pod hasłem: „Czynem spotykamy Kongres Pokoju”.

Pracownicy olejarni, w odpowiedzi na to hasło, złożyli na wiecu meldunki o podjęciu licznych zobowiązań produkcyjnych. Wartość podjętych dotychczas przez załogę Unionu zobowiązań sięga około 2 milionów złotych

ludzi pracy utrzymania pokoju na całym świecie

W entuzjastycznie uchwalonym następnie piśmie do prezydium Kongresu, stocznio-wcy wzywają delegatów wszystkich krajów do niezłomnej walki przeciwko klisze imperialistów, pragnących wywołać nową zawieruchę wojenną. W liście tym robotnicy Stoczni Gdynskiej przyrzekają nieustannie podnosić wydajność pracy i zwiększać produkcję, służącą pokojowemu współżyciu narodów.

w dawnej walucie. Załoga zorganizowała warty pokoju, które zostały na zaciągnięte na czas trwania Kongresu w tłoczni i rafinerii.

Przy burzliwych oklaskach zebranych na cześć Związku Radzieckiego, przodującego w walce o pokój i na cześć polskiego ruchu obrońców pokoju zebrani uchwalili tekst pozdrowienia do prezydium Kongresu wraz z życzeniami pomysł-nych obrad

Usprawnienia racjonalizatorskie Stoczni Rybackiej

Robotnicy i pracownicy Stoczni Rybackiej w Gdyni postanowili, na zwołanym wczoraj zebraniu, zaoszczędzić w wyniku realizacji 58 zobowiązań produkcyjnych 186.000 zł. Spośród zobowiązań indywidualnych wyróżnia się zobowiązanie ob. Walerii Walczak, która dopiero niedawno rozpoczęła pracę przy tokarce. Postanowiła ona dolożyć

wszelkich starań, aby zlecone jej prace wykonywać w czasie ustalonym w normach. Ob. Lemka zobowiązał się wykonać pochłaniając do trocin przy taśmowce własnego pomysłu. Teofil Sarnowski podjął zobowiązanie opracowania czterech nowych pomysłów. Poza tym pracownicy Stoczni Rybackiej zaciągali na czas trwania Kongresu pięć wart pokoju.

Zobowiązania załóg robotniczych w Sopocie

Załogi przedsiębiorstw sopońskich złożyły na masowych zebraniach meldunki o przystąpieniu do wykonywania wielu dodatkowych prac na cześć Kongresu. Pracownicy PIR postanowili zaoszczędzić 8.415 zł. Załoga Spółdzielni Pracy „Energe-

tyka” zobowiązała się wykonać do 30 bm. roczny plan produkcji oraz wyprodukować poza planem 5.000 uszczeltek. Zobowiązania produkcyjne podjęli także robotnicy miłyny parowego, Zakładu Oczyszczania Miasta i wielu innych.

Manifestacja robotników i chłopów z powiatu morskiego

W powiecie wejherowskim masowe zebrania na cześć II Świato-

wego Kongresu Obróńców Pokoju odbyły się we wszystkich zakładach pracy, w gminach i gromadach wiejskich. Wszędzie ludność uchwaliała teksty pozdrowienia dla uczestników Kongresu, a w przyjętych rezolucjach domagała się zakazu broni atomowej, wycofania wojsk imperialistycznych z Korei i zaniechania remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Dokumentując wolę bezwzględnej walki o pokój robotnicy różnych przedsiębiorstw podjęli zobowiązania produkcyjne. Załoga Państwowej Fabryki Obuwia w Wejherowie zobowiązała się zwiększyć produkcję pod względem wartości o 412 tys. zł. W dziale cwierni zaciągnięto wartość pokoju. Robotnicy Kirsling, Rompea, Dudziński i Liske zobowiązali się wykonać w czasie obrad Kongresu dodatkową produkcję obuwia.

W Fabryce Mebli w Gościnnie brygada młodzieżowa Agnieszki Perszon postanowiła zwiększyć wykonanie normy do 200 proc. Brygada Klemensa Baka wyprodukować ponad normę 14 foteli i 30 krzesel. Wartość podjętych przez załogę Gościnię zobowiązań sięga ok. 120.000 zł. Pracownicy Cementowni w Wejherowie zobowiązali się zaoszczędzić ok. 6.000 zł. Zobowiązania produkcyjne podjęli również załogi fabryki „Odzież”, PKP, Centrali Tekstylnej i innych przedsiębiorstw.



plivości nawet wtedy gdy kupował złote zęby i złote protezy pomordowanych Polaków, gdy zerwał na naiwności mieszkańców Starogardu i okolicy, gdy krzywdził własną rodzinę po to, by grozić rodzinie bogactwa, będzie pociągnięty do odpowiedzialności za działania na szkodę społeczeństwa.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1. Kierownika referatu drzewnego — silę pełnokwalifikowaną, 2. samodzielną maszynistkę-korespondentki, 3. ref. racjonalizacji norm i normatyw, zatrudni natychmiast Związek Spółdzielni Rzemieślniczych w Gdańsku, ul. Tkacka Nr 1. Zgłoszenia osobiste z życiorysem i świadectwami w referacie kadr. 2803/k

2. monterów transformatorowych, 1. monter elektryka - nawijacza, 1. ślusarza maszynowego, zatrudni natychmiast Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Nadmorskiego. Kandydaci winni zgłaszać się do Oddziału Personalnego ZEON w Gdańsku, ul. Robotnicza 1. 2782/k

Kierownika działu inwestycji i kierownika działu planowania zaangażuje zaraz „Baltona” PPW. Tylko zgłoszenia wykwalifikowanych sił będą uwzględnione. Zgłoszenia — Wydział Personalny, Gdynia, Pułaskiego 6. 2773/k



Robotnicy Stoczni Gdynskiej, na masowej, poświęconej II Światowemu Kongresowi Pokoju, podjęli nowe zobowiązania produkcyjne, jako wyraz solidarności z walką przeciwko podżegaczom wojennym.

W Miesiącu

Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Odczyty w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy

Klub Międzynarodowej Książki i Prasy w Sopocie organizuje w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej cykl prelekcji, poświęconych twórczości pisarzy i poetów radzieckich. Pierwszy odczyt pt. „Twórczość 16 republik” został wygłoszony wczoraj przez red. Janinę Krausową.

Wielki koncert „Artosu” we Wrzeszczu

W dniu dzisiejszym o godz. 18, w sali TPPR we Wrzeszczu, przy ul. Sobótki 15a, odbędzie się wielki koncert muzyki i pieśni radzieckiej. Organizatorami koncertu są TPPR i „ARTOS”.

Dzisiejsze imprezy sportowe

GDANSK: SALA GIMNASTYCZNA MRN — godz. 11.00 — mecz piłki koszykowej o mistrzostwo II ligi: „KOLEJARZ” — „AZS” KRAKÓW. Godz. 17.00 — zawody piłki koszykowej o mistrzostwo I ligi: „SPOJNIA” WYBRZEŻE — „SPOJNIA” ŁÓDŹ.

WRZESZCZ: SZKOŁA TPD przy ul. Pestalozziego — godz. 12.00 — mecz zapasowy o wejście do I ligi: „SPOJNIA” WYBRZEŻE — „SPOJNIA” GDANSK (Imielin) — mistrz okręgu śląskiego.

BOJSKO PRZY UL. ROOSEVELTA: godz. 12.00: Finał międzynarodowego turnieju piłki nożnej: AKADEMIA MEDYCZNA — POLITECHNIKA.

SALA SPORTOWA przy ul. Roosevelta: finały turnieju siatkówki i koszykówki, organizowane przez Akademię Medyczną.

SOPOT: STADION ZS „UNIA”, przy ul. Wybielskiej — BIEG NA PRZELAJ dla stowarzyszonych i nie stowarzyszonych.

MECZE PIŁKARSKIE O MISTRZOSTWO KLASY „A”

WRZESZCZ: Stadion Miejski, godzina 12.00 — „KOLEJARZ” — GEDANIA — „ZWIAZKOWIEC” GDYNIA. Godzina 13.00 — „GWARDIA” GDANSK — „SPOJNIA” TCZEW.

Boisko przy ul. Niedziałkowskiego: godz. 13.00 — „STAL” GDANSK — „SPOJNIA” KOŚCIERZYNA.

GDANSK-ORUNIA: boisko przy ul. Grabowej — godz. 13.00 „SPOJNIA” WYBRZEŻE — „SPOJNIA” WEJHEROWO. W przedmeczach o godzinie 11.30 grają juniorzy „Spojni” z „Kolejarzem” o mistrzostwo okręgu.

OBWIESZCZENIA

PRZETARG

Portowe Zakłady Przemysłu Olejarskiego i Tłuszczowego w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Kliniczna 1 c, ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę:

1. Kompletu wirówki - wyłusaczki na c - ka 60 kg bielizny pranej,
2. Kompletnej oberczarki do kartofli.
3. Kompletnej lodówki dla potrzeb internatu.

Oferty prosimy składać pod powyższym adresem do dnia 30 listopada 1950 r. w załakowanych kopertach w sekretariacie Dyrekcji Technicznej. W dniu 1 grudnia 1950 r. o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert. 2792/k

Złóż ofiarę na T P D

Ohydne oblicze spekulanta

Dorabiał się na złocie z grobów ofiar hitlerowskiego terroru

Podjezwany od dawna o prowadzenie nielegalnego handlu złotem i walutami obcymi Marian Zieliński, zegarmistrz ze Starogardu, został ostatnio zatrzymany. Zdobyte przez Inspektora Ochrony Skarbowej dowody wskazywały jasno, że jest to walec-eiarz od wielu lat handlujący złotem i wyzyskujący klientów swoje go zakładu zegarmistrzowskiego przez pobieranie za reperację zegarków wynagrodzenia, nieraz o 100 proc. wyższego od przewidzianego w cenniku.

Na skutek podejrzeń i zgromadzonych dowodów w mieszkaniu Zielińskiego została przeprowadzona rewizja. W pierwszej chwili nie znaleziono olbrzymich zapasów złota, o których opowiadano w mieście. Dopiero w toku dalszego śledztwa żona Zielińskiego ujawniła 3 skrytki, w których

guldénów, 232 pierścionki, obrączki i sygnety, około 500 gramów złotego złomu, oraz brylanty.

Zieliński, syn bogacza wiejskiego, nie przebiegał w środkach, uciekając się do najbardziej niecznych machinacji. Nierazko też widywano go w lasach szpandawskich, w pobliżu grobów ofiar teroru hitlerowskiego, nierazko w jego domu przebywali osobnicy tego co i on autoramentu. Zieliński, to typowy przykład bogacza, członka wymierającej klasy społecznej, który nie przebiega w środkach, by utrzymać się jeszcze na powierzchni.

Marian Zieliński, gromadząc wciąż nowe zapasy złota, wydłużając je od naiwnych klientów, awanturował się w domu o każdy wydatek, podejrzewał żonę, że go okrada, nie dawał ani grosza na utrzymanie rodziny i kształcenie



znajdowało się zakopane złoto i waluta obca.

Skrytki te znajdowały się w ogrodzie. Na głębokości ok. 80 cm zostały odnalezione słoiki z obrączkami, pierścionkami, złotem, monetami złotymi oraz zębami i całym protezami, które jak się okazało pochodziły z grobów Polaków, pomordowanych w czasie ostatniej wojny w lasach szpandawskich. Tak więc w skrytkach odnaleziono 11 monet 20-dolarowych, 20-markowych, rubli i

dzieci. Wskutek tego tyranizowania i bita Zielińska musiała samo dzielnie zdobywać środki utrzymania. Syn Zielińskiego, nie mogąc znieść despotyzmu i skąpstwa ojca, musiał opuścić dom rodzinny.

Zieliński twierdzi, że „handlował złotem z konieczności”, gdyż zubożyła go wojna. Niemniej jednak nawet teraz, kiedy już posiadał tak pokaźny zapas złota, biżuterii i walut obcych nie „star-

kiej. Organizatorami koncertu są TPPR i „ARTOS”.

Bilety można nabywać przy kasie od godz. 16.

Teatry

TEATR WIELKI W GDANSKU — dwa przedstawienia: o godz. 13 i 19.30 — „Uczeń diabła”.

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 16 i 19.30 — „Barberyna”.

TEATR KAMERALNY W SOPOTCIE — godz. 16 i 19.30 — „Wassa Zeleznowa”.

Kina

Gdańsk-Nowy Port — Marynarz — „Lenin w październiku” — seanse w godz. 18 i 20, w święta o godz. 15, 17 i 19.

Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Upadek Berlina”, seria I. Seanse w niedzielę o godz. 10, 12, 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30.

Wrzeszcz — Bajka — „Upadek Berlina”, seria I.

Sopot — Polonia — „Upadek Berlina”, seria II.

Gdynia — Goplana — „Śmiały ludzie”, film kolor., prod. radz. Seanse: 15.30, 17.30 i 19.30, w niedzielę 13.30.

Gdynia — Warszawa — „Śmiały ludzie”.

Gdynia — Atlantyk — „Bitwa stalinowska”, seria I.

Gdynia — Grabówek — „Fala — „Czarodziejski kryształ”.

Gdynia — Chylonia — Promień — „Powrót”.

Wrzeszcz, Sobótki 15 — Przyjaźń — „Burza nad Azją”.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na niedzielę, 12 listopada br.

6.50 — Poczatek aud. 6.53 — Sygnał czasu, 6.55 — Program, 7.00 — Melodie ludowe, 8.00 — Dziennik poranny. 8.15 — Pieśni masowe, 8.20 — Melodie operetkowe, 8.50 — Aud. SKRK, 9.00 — Koncert organowy, 9.30 — Proza, 9.45 — „Wies tancerz i śpiewak”. 10.00 — Przegl. prasy stół, 10.05 — Skrzynka ogólna, 10.20 — Poezja i muzyka, 11.45 — Skrzynka Wszelch. Rad, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Przegl. czasopism, 12.15 — Koncert, 13.00 — Historia ruchu robot., 14.00 — Wszelchnia Radiowa, 14.20 — Utwory skrzypcowe, 14.40 — Aud. oświatowa, 14.50 — Gra Polska Kapela Ludowa, 15.15 — Aud. dla dzieci, 16.00 — Koncert chóru „Arlion”, 16.20 — Aud. „Maria Konopnicka”, 16.35 — „Melodie świata”, 17.00 — Dziennik popołudniowy, 17.20 — Koncert Chopinowski, 17.50 — Encyklopedia Radiowa, 18.00 — „Ja chcę do domu”, siuch, wg S. Michałkowa, 19.00 — Koncert muz. polsk. i radz, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.45 — Aud. rozrywkowa, 21.15 — Felierton, 21.25 — Koncert, 22.15 — Wiad. sportowe, 22.45 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Muzyka, 23.55 — Program, 24.00 — Hymn i koniec audycji.

PROGRAM LOKALNY

6.45 — Gdańsk wita słuchaczy, 8.55 — Program dnia i prognoza pogody, 11.15 — Najciekawsze audycje przyzłezkiego tygodnia, 11.20 — Muzyka charakterystyczna — Intermezzo symfoniczne — płyty, 11.35 — Skrzynka korespondentów, 13.15 — „Gdański Tygodnik Literacki” — montaż literacki, 13.30 — „Pogoda niedziela” — Stylizowana muzyka kaszubska w wyk. Zespołu Instrumentalnego pod dyr. Zdzisława Wondyńskiego, tercetu żeńskiego i Ewy Busko-Turkow-skiej — śpiew, 13.50 — Reportaż wiel-ski — „Co widziałem w ZSRR” — głosy uczestników wycieczki do Związku Radzieckiego, 20.30 — Sportowy felieton problemowy, 22.05 — Wiadomości sportowe.